

# Antoni Muracki, Całe życie moja droga

Całe życie moja droga  
Całe życie ze mną szłaś  
Bardziej kochać już nie mogłaś  
W labiryncie serc  
A ja na ostatnich nogach  
Powracałem z takich miejsc  
W których nawet, nawet Boga  
Było mniej.

Ona  
Wieczna narzeczona  
Najjaśniejsza strona  
Mej chłopięcej gry  
Żona  
Piękna jak ikona  
Łza aż nazbyt słona  
Dla mej ciemniej krwi

Całe życie moja miła  
Całe życie ze mną szłaś  
Tylko ty naprawdę byłaś  
Gdy nie było mnie  
Swym milczeniem mnie chroniłaś  
Przed lawiną kłamstw  
Moja najjaśniejsza miłość  
Która wie  
Całe życie moja droga  
Całe życie ze mną szłaś  
Po manowcach, po rozłogach  
By uciszać wiatr  
Wymyśliłaś mnie od nowa  
Bym cieplejszych nabrał barw  
I najcichsze czytał słowa  
z twoich warg